



# Centrum Badania Opinii Społecznej

ul. ŻURAWIA 4 skr. pt. 24

00-955 WARSZAWA 15

SEKRETARIAT: 28-37-04; 29-35-69

ZESPÓŁ REALIZACJI BADAŃ: 40-56-41

Telefon dyżurny: 21-34-34

Telex: 816-436

*150/30/4/89*

POUFNE

X PLENUM KC PZPR W OPINII SPOŁECZNEJ

Luty 1989 r.

Charakteryzując klimat polityczny po X Plenum KC PZPR należy podkreślić dalszy wzrost uznania dla "Solidarności", Lecha Wałęsy oraz opozycji, dużą - chociaż mniejszą niż przed paru tygodniami - przychylność wobec rządu i premiera oraz niską aprobatę działalności PZPR.

Wyniki sondażu<sup>1</sup> przeprowadzonego w dniach 21-24 stycznia '89 dowodzą, że w ocenie działalności PZPR przeważają odpowiedzi negatywne, a szczególnie w przypadku, gdy badani wypowiadają się o zaufaniu do partii i jej bazie społecznej. Prawie 2/3 respondentów twierdzi, że większość społeczeństwa to jej przeciwnicy. Pełny rozkład odpowiedzi na pytanie, czy PZPR ma obecnie więcej zwolenników czy przeciwników jest następujący (dane w procentach):

dużo więcej zwolenników niż przeciwników - 2,1  
trochę więcej zwolenników niż przeciwników - 3,6  
tyle samo zwolenników co przeciwników - 17,1  
trochę więcej przeciwników niż zwolenników - 26,8  
dużo więcej przeciwników niż zwolenników - 36,1  
trudno powiedzieć - 14,0.

Alarmującą zgoła wymowę mają oceny zmian zaufania społeczeństwa do partii, przy czym w ciągu ostatnich ośmiu miesięcy uległy one drastycznemu pogorszeniu.

<u>Zaufanie większości społeczeństwa do PZPR:</u>	I '89	V '88
wzrasta	5,5	6,4
pozostaje bez zmian	32,9	53,7
maleje	60,2	38,7

Partia odbierana jest jako organizacja wyizolowana ze społeczeństwa. W odpowiedzi na pytanie o to, na kogo PZPR może liczyć wskazuje się najczęściej na jej członków (23,2%) czy tylko na ich część (12,5%) lub aparat partyjny (7,6%). Ponadto często do stronników PZPR zalicza się grupy zawodowe lub statusowe zainteresowane trwałością systemu społecznego: wojsko i

---

<sup>1</sup> "Aktualne wydarzenia (12)" - reprezentatywna próba dorosłej ludności Polski (1500 osób).

milicję (7,7%), ludzi na stanowiskach kierowniczych (6,4%), tych, którym dobrze się powodzi (5,1%), karierowiczów (3,5%) czy administrację (2,9%). Sporadycznie wymienia się wielkie grupy społeczne czy też podaje się charakterystyki ideologiczne lub moralne zwolenników PZPR (ponad 1/5 badanych wybrała kategorię "trudno powiedzieć"). Grupy te pojawiają się natomiast po stronie przeciwników PZPR: opozycja (16,2%), całe społeczeństwo (8,3%) czy ta jego część, którą respondenci nie wymienili po stronie zwolenników (6,1%), "Solidarność" (12,3%), młodzież (9,7%), niezadowoleni z wyników działalności PZPR (7,1%), robotnicy (6,1%), Kościół (4,9%), znajdujący się w ciężkim położeniu, odczuwający skutki kryzysu (4,7%), inteligencja (3,9%). Z tych niezbyt pogłębionych wypowiedzi badanych wynika, że partia nie jest traktowana jako wspólnota ideologiczna czy ruch społeczny, lecz jako instytucja zorganizowana głównie wokół sprawowania władzy politycznej. Ma ona przeciw sobie zarówno inne formacje o podobnych aspiracjach czy wielkie grupy społeczne niezadowolone z efektów od wielu lat sprawowanej przez nią władzy.

Prowadzony systematycznie pomiar stopnia akceptacji działalności podstawowych instytucji, grup osób i osobistości wskazuje na stosunkowo dużą rezerwę wobec PZPR. Szczególnie niepokojący stan zaobserwowaliśmy w roku 1988. Jej notowania wzrosły wprawdzie po zmianie rządu, lecz obecnie wróciły do krytycznie niskiego poziomu z sierpnia '88; około 25% akceptujących działalność partii oraz ponad 50% uznających ją za niezgodną z interesami społeczeństwa (tab.1).

Odsetki respondentów nie przekonanych o zgodności działań PZPR z interesami społeczeństwa nie zależą od przynależności społeczno-politycznej. Krytycznie wypowiadających się na ten temat jest dużo zarówno wśród tych, którym można przypisać neutralność (nie należący do żadnej oficjalnej organizacji społeczno-politycznej) lub niechęć (przynależność przed 13 grudnia '81 do NSZZ "Solidarność") wobec PZPR, jak również wśród jej członków i sojuszników (tab.2). Nie zanikają wprawdzie generalne trendy - przypisywanie społeczeństwu przez członków b."Solidarności" dużego sprzeciwu wobec partii, małego do niej

Tabela 1

w procentach

	Respondenci według terminów badań										
	I '89	XI '88	VIII '88	V '88	II '88	XI '87	IX '87	XI '86	VII '86	XII '85	VIII '85
Odpowiedzi na pytanie: "Czy działalność PZPR dobrze służy społeczeń- stwu i jest zgodna z jego interesami?"											
Zdecydowanie tak	3,9	6,2	3,9	6,8	5,9	8,9	13,9	12,3	10,7	14,4	16,6
Raczej tak	22,3	32,4	22,7	28,5	28,5	35,4	39,4	37,3	44,0	38,3	49,8
Raczej nie	29,0	25,6	25,7	25,7	26,6	23,1	17,4	18,8	17,7	17,3	12,6
Zdecydowanie nie	24,8	18,4	26,4	16,6	19,2	13,8	17,4	18,3	9,2	10,8	5,4
Trudno powiedzieć	19,9	18,4	21,1	22,1	19,6	18,4	8,9	12,4	16,3	17,3	15,4

zaufania i niezgodności jej działania z interesem społeczeństwa, można jednak mówić o przewartościowaniu w szeregach partii wyobrażeń o jej roli i działalności.

Tabela 2

w procentach

Przynależność społeczno-polityczna respondentów	Respondenci według opinii o PZPR:		
	ma przeciw sobie większość	ma coraz mniejsze zaufanie	nie realizuje interesów społeczeństwa
Należący do:			
- PZPR	64,0	55,3	49,4
- organizacji sojusznicych	63,2	62,2	54,3
- b."Solidarności"	77,4	66,2	64,1
Nie należący do żadnej organizacji	62,4	59,8	54,6

Jak wynika z danych w tabeli 3 pewna część członków PZPR zawsze odnosiła się z dystansem wobec jej działalności, ale obecnie jest to aż prawie połowa badanych przez nas partyjnych.

Tabela 3

w procentach

Odpowiedzi na pytanie: "Czy działalność PZPR dobrze służy społeczeństwu i jest zgodna z jego interesami"	Członkowie PZPR według terminów badań						
	I '89	XI '88	VIII '88	V '88	II '88	XI '87	IX '87
Zdecydowanie tak	10,7	18,9	11,6	17,3	13,3	21,4	25,1
Raczej tak	32,0	35,0	35,4	48,8	41,6	41,8	45,3
Raczej nie	28,7	19,6	29,6	15,4	18,6	17,5	14,4
Zdecydowanie nie	20,7	11,9	12,2	9,9	13,8	6,8	5,6
Trudno powiedzieć	8,0	14,7	11,0	8,6	12,6	11,8	9,4

Interesujące wydaje się pytanie, jak mają się do siebie akceptacja działalności PZPR oraz działań opozycji czy L.Wałęsy i osób skupionych wokół niego, czyli dominującej części nielegalnej "Solidarności". Na podstawie odpowiedzi na te pytania wyróżniliśmy określone orientacje polityczne. Mianem stronników nazwaliśmy osoby akceptujące działalność jednej strony i nie mające zdania o drugiej. Do zdeklarowanych stronników zaliczyliśmy tych, którzy aprobuja jedną stronę przy dezaprobowaniu drugiej. Osoby dezaprobuujące obie strony lub jedną z nich przy braku zdania o drugiej nazwaliśmy dystansującymi się. Zwolennicy pluralizmu to ci, którzy uważają, że działalność obu stron jest zgodna z interesami społeczeństwa. Nie mający zdania to odpowiadający "trudno powiedzieć" na oba pytania. Jak wynika z tabeli 4, mimo że nierzadkie są przypadki akceptujących obie formacje polityczne, a dezaprobowana PZPR często łączy się z takim samym stosunkiem do opozycji i "Solidarności" lub przynajmniej z dystansem wobec nich, wyraźna jest przewaga zdeklarowanych stronników opozycji, a szczególnie L.Wałęsy. Z dezaprobowaną tego ostatniego rzadko można się spotkać nawet wśród stronników PZPR.

Tabela 4

w procentach

Typy orientacji politycznych	Badani według stosunku do:	
	PZPR i opozycji	PZPR oraz L.Wałęsy i osób skupionych wokół niego
Zdeklarowani stronnicy PZPR	7	4
Stronnicy PZPR	8	5
Zwolennicy pluralizmu	12	18
Stronnicy opozycji/Wałęsy	5	11
Zdeklarowani stronnicy opozycji /Wałęsy	29	38
Dystansujący się od PZPR	12	8
Dystansujący się od obu stron	12	8
Dystansujący się od opozycji /Wałęsy	2	1
Nie mający zdania	13	8

Nie sposób w tej chwili ocenić, na ile ten krytyczny osąd jest tylko stanem przejściowym, który stanie się siłą napędową przemian zainicjowanych na X Plenum, a na ile symptomem trwałego upadku kondycji politycznej partii. Póki co, można powiedzieć, że narasta - chociaż nie jest powszechne - przekonanie, iż w ostatnim czasie w partii zachodzą zmiany (dane w procentach).

<u>Dostrzeganie zmian w działalności PZPR:</u>	I '89	V '88
zmiany na korzyść	29,3	19,7
zmiany na niekorzyść	4,3	8,3
brak zmian	62,8	70,1

O korzystnych zmianach w partii mówi prawie połowa jej członków i nieco mniej niż 1/3 pozostałych.

Przekonanych o zmianach w PZPR lub o ich braku zapytano (odpowiednio) o przejawy tych przemian lub przyczyny stagnacji. Odpowiedzi obu tych grup są znacznie zróżnicowane. O ile pierwsi aprobuja tożsamość PZPR i mówią o konkretnych (najczęściej ostatnio pojawiających się) symptomach zmian, drudzy mają jej za złe, że jest ciągle taka sama, a uzasadnienie swego przekonania o braku zmian zbywają ogólnikami lub pomijają w ogóle.

Przejawy korzystnych zmian w PZPR (w procentach do osób przekonanych o zmianach w niej):

- otwarcie wobec społeczeństwa, uwzględnianie jego problemów, oczekiwań i poglądów, dyskusja z nim - 14,4%
- zmiany kadrowe, odmłodzenie kierownictwa partii - ok.14,0%
- opowiedzenie się za pluralizmem związkowym, uznanie "Solidarności" - 11,9%
- samokrytyka, otwartość, szczerłość - 10,6%
- opowiedzenie się za pluralizmem politycznym, uznanie opozycji, złagodzenie swego hegemonizmu - 10,4%
- demokratyzacja w partii - 5,9%
- jawność, zmiany w sposobie informowania o partii - 6,8%.

Przekonani o niekorzystnych zmianach z reguły wskazywali na różne mankamenty w działaniu partii, rzadko wyrażali obawy przed pluralizmem politycznym i związkowym (0,9%).

Przyczyny braku zmian w PZPR (w procentach do przekonanych o braku zmian w partii):

brak zmian w składzie partii, ci sami i tak samo myślący ludzie - 17,9%

nie widać zmian i poprawy - 10,3%

brak zmian w kierownictwie partii - 10,1%

konserwatyzm w myśleniu i schematyzm w działaniu - 9,7%

przekonanie, że partii jest wygodniej bez zmian - 6,9%

o zmianach i poprawie tylko się mówi - 6,2%

przekonanie, że brak zmian wynika z chęci obrony własnych stanowisk i uprawnień władczych ludzi partii - 6,0%

zmiany są powierzchowne i pozorne - 4,6%

Zainteresowanie X Plenum KC PZPR (około 1/3 badanych) było większe niż w przypadku VII Plenum po strajkach majowych, podobne zaś do przejawianego X Zjazdem PZPR (choć do znacznie większej liczby osób informacja o X Plenum nie dotarła).

Intensywność odbioru informacji o przebiegu plenów z maja<sup>88</sup> i stycznia<sup>89</sup>:

- specjalnie uważnie śledziło informacje - 1,3% respondentów w maju<sup>88</sup> i 3,3% w styczniu<sup>89</sup>
- w miarę uważnie - odpowiednio 15,1 i 18,2%
- znało je z przypadkowo odebranych informacji - 27,7 i 21,7%
- o tym, że Plenum się odbyło wiedziało - 25,4 i 29,3%
- nic nie wiedziało na temat plenum - 30,4 i 27,5%

Znajomość problematyki obrad plenów zadeklarowała podobna część badanych: 32,2% w maju<sup>88</sup> i 37,9% w styczniu<sup>89</sup>. Zainteresowanie pracowników gospodarki uspołecznionej X Zjazdem oraz VII i X Plenum KC PZPR przedstawiono w tabeli 5.

X Plenum było ważne dla wszystkich badań ze względu na podjęte na nim decyzje w sprawie pluralizmu politycznego i związkowego. Inne kwestie nie wzbudziły tak powszechnego zainteresowania. Warto jednak odnotować, że mało zainteresowani plenum omawiając problematykę obrad sporadycznie wskazywali na sprawy przebudowy partii, natomiast uważni obserwatorzy działań PZPR bardzo je eksponowali.

Tabela 5

w procentach

Stopień zainteresowania przebiegiem X Zjazdu oraz VII i X Plenum KC PZPR	X Zjazd	VII Plenum	X Plenum
Specjalnie uważnie śledzący	3,1	1,7	4,3
W miarę uważnie śledzący	24,4	17,9	21,8
Znający powierzchownie	37,6	32,2	23,0
Nie przejawiający zainteresowania	33,9	48,2	50,8

Problemy:

Respondenci zwracający na nie uwagę przy opisie:

przedmiotu obrad (w procentach do znających go)      spraw dla nich osobście ważnych w obradach (w procentach do ogółu badanych)

pluralizm związkowy	38,1	10,7
pluralizm polityczny	35,9	11,0
zmiana stosunku do "Solidarności"	18,2	21,1
zmiany w partii	ok. 25	ok. 3
zmiany kadrowe	ok. 16	ok. 2
zmiany polityczne i gospodarcze	ok. 19	ok. 1
żadne	x	24,7

Dość liczna grupa (35,6%) odpowiedziała "trudno powiedzieć" lub "nie wiem".

Zmiany kadrowe okazały się mało ważne dla badanych. Potwierdziły to odpowiedzi na pytanie temu poświęcone. W tabeli 6 zestawiono styczeniowe wyniki z uzyskanymi po plenum w maju '88.

Jeszcze wyraźniej widać to z odpowiedzi na pytania o to, które z personalnych decyzji budzą w respondentach zadowolenie, a które rozczarowanie. Najczęściej badani niewiele lub nic nie wiedzieli o nich (42,2% respondentów odpowiadających na pytanie o zadowalające decyzje i 40,8% odpowiadających na pytanie o rozczarowanie zmianami kadrowymi).

Tabela 6

w procentach

Opinie na temat zmian kadrowych	Respondenci według deklarowanego stosunku do opinii									
	zdecydowanie		raczej		raczej		zdecydowanie		nie mający	
	pozytywny		negatywny		negatywny		negatywny		zdania	
	a	b	a	b	a	b	a	b	a	b
Zmiany kadrowe: - są objawem demokratyzacji życia politycznego w Polsce i przetrzeźniania zasady rotacji na stanowiskach kierowniczych	9,1	16,5	21,9	29,8	19,7	18,7	8,1	9,5	39,7	22,4
- są wynikiem rozgrywek różnych ugrupowań wewnątrz partii	15,3	17,2	32,3	35,9	11,9	17,9	1,9	2,3	37,1	26,5
- były podkrotowane tym, że niektorzy politycy nie sprawdzili się w obecnych warunkach	16,1	20,6	35,5	45,4	10,6	10,9	2,9	3,1	33,4	19,9
- zostały przeprowadzone dla odwrócenia uwagi społeczeństwa od docucżliwych problemów codziennosci	15,7	16,2	24,9	24,9	18,5	27,0	4,3	9,0	35,1	22,6
- umożliwiły awansowanie osób z nowymi pomysłami, koncepcjami	10,1	14,2	30,4	31,2	13,8	19,3	3,9	7,4	40,1	27,7
- niczego nie zmienia, nie załatwia	16,7	18,4	22,1	22,8	17,1	22,3	5,8	10,6	36,5	25,8

Uwaga - W kolumnie opatrzonej literą "a" podano wyniki otrzymane w styczniu '89, literą "b" w maju '88.

Około 20% respondentów obojętnie odniosło się do zmian kadrowych (nie byli ani zadowoleni, ani rozczarowani), a 2% uważało je za mało ważne. Badani zadowoleni (5%) lub rozczarowani (4%) ogólnie charakteryzowali powołane lub odwołane osoby. Wypowiedzi o poszczególnych rozstrzygnięciach pojawiały się rzadko: z wyniku głosowania w kwestii wotum zaufania dla kierownictwa partii 0,4% respondentów było zadowolonych i 2,0% - rozczarowanych, z decyzji w sprawie K.Barcikowskiego odpowiednio - 0,0 i 2,4%, L.Millera - 2,0 i 0,1%, S.Cioska - 0,1 i 1,1%, J.Czyrka - 0,1 i 1,1%.

W momencie badania znajomość stanowiska Komitetu Centralnego wobec pluralizmu związkowego była następująca: 4,6% badanych znało je dokładnie, 19,1% w miarę dokładnie, 48,1% słyszało o nim, a 28,1% nic nie wiedziało na ten temat. Nie dziwi, że znaczna część respondentów uchyliła się od odpowiedzi na pytania o jego ocenę lub twierdzi, że nie ma o nim wyrobionego zdania. Przeważały jednak pozytywne opinie na temat sformułowanych przez PZPR warunków wprowadzenia pluralizmu związkowego i legalizacji "Solidarności". Spośród badanych 38,7% uważało, że podjęta na plenum decyzja wystarczy, aby przystąpić do rozmów przy "okrągłym stole" w sprawie warunków i terminu reaktywowania NSZZ "Solidarność", zdaniem 12,3% respondentów "Solidarność" powinna żądać więcej ustępstw, 5,7% dystansowało się od pytania twierdząc, że są przeciw legalizacji tej organizacji, pozostali nie wyrazili swojej opinii.

Zdecydowana większość badanych rekomenduje związkowcom przyjęcie czterech z pięciu warunków, które muszą być przestrzegane przez związki zawodowe. Piąty - rezygnacja z zagranicznych dotacji - nie uzyskał poparcia większości, a prawie 1/3 badanych postulowała jego odrzucenie (tab.7).

Oceniając stanowisko KC PZPR w sprawie pluralizmu związkowego 31,6% badanych stwierdziło, że jest ono słuszne i umożliwi właściwy rozwój ruchu związkowego, 8,0% uznało je za niesłuszne; w tym 1,3% ze względu na ograniczenie działalności związków skupionych w OPZZ, 6,7% ze względu na możliwość nasilenia się konfliktów politycznych w zakładach pracy, 8,7% uważało, że ograniczy działalność "Solidarności".

Tabela 7

w procentach

Warunki	Respondenci		
	postulujący		nie mający zdania
	przyjęcie danego warunku	odrzućcie danego warunku	
Wspierać reformę gospodarczą i działania na rzecz rozwoju ekonomicznego	82,6	3,1	14,0
Przestrzegać konstytucyjnego i ustawowego porządku prawnego oraz statutów związkowych	80,3	3,0	16,4
Uczestniczyć w przygotowaniu ordynacji, wspólnego programu i list wyborczych do Sejmu	76,2	4,9	18,7
Przeciwdziałać próbom zakłócenia pokoju społecznego i podważania trwałości państwa	74,4	8,5	16,8
Nie korzystać z zagranicznych pieniędzy, z dotacji sprzecznych z obowiązującym w Polsce prawem i zasadą lojalności względem naszego państwa	43,3	28,7	27,7

Powstała paradoksalna sytuacja - społeczeństwo negatywnie ocenia PZPR, a pozytywnie jej decyzje i inicjatywy. Można to jednak wytłumaczyć tym, że Polacy są zainteresowani porozumieniem społecznym rozumianym jako bezkonfliktowe wejście "Solidarności" do systemu społeczno-politycznego. Potwierdza to rozkład odpowiedzi na pytanie (dane w procentach):

Czy w tej chwili jest możliwa współpraca między PZPR a zwolennikami "Solidarności", czy mogą oni sobie zaufać?

Tak, współpraca jest możliwa - 27,3

Teraz nie, ale być może, gdy nastąpią zmiany w "Solidarności" - 5,1

Teraz nie, ale być może, gdy nastąpią zmiany w PZPR - 12,5

Potrzebne są do tego zmiany zarówno w "Solidarności", jak i w PZPR - 29,1

Nie, nie będzie to jeszcze długo możliwe - 10,4

Trudno powiedzieć - 15,5

Wynika z niego, że tylko co dziesiąty badany wyklucza możliwość współdziałania "Solidarności" z PZPR, co trzeci zaś widzi taką możliwość już teraz, a połowa pod warunkiem zmian w partii i "Solidarności". Między listopadem '88 a styczniem '89 zmieniły się poglądy na temat rozmów przy "okrągłym stole". Obecnie częściej niż poprzednio wiąże się z nim nadzieję na poprawę sytuacji w kraju i znacznie częściej winą za przeciąganie się przygotowań jest obarczana władza (tab.8 i 9).

Tabela 8

w procentach

Stosunek do tezy, że rozmowy przy "okrągłym stole" przyczynią się do poprawy sytuacji w kraju	Respondenci według terminów badań	
	XI '88	I '89
Zdecydowanie pozytywny	14	20
Raczej pozytywny	40	43
Raczej negatywny	18	11
Zdecydowanie negatywny	4	3
Trudno powiedzieć	21	22

Tabela 9

w procentach

Odpowiedzi na pytanie: Kto jest winien przeciąganiu się przygotowań do rozmów przy "okrągłym stole"?	Respondenci według terminów badań	
	XI '88	I '89
W równym stopniu władza i opozycja	37,3	36,1
Bardziej opozycja	19,0	7,3
Bardziej władza	18,0	29,3
Ani władza, ani opozycja, przygotowania do takich rozmów muszą trwać długo	6,5	8,3
Trudno powiedzieć	19,1	18,9

Nie zmieniły się natomiast oczekiwania co do następstw rozmów przy "okrągłym stole". W obu miesiącach badani częściej w rozmowach tych postrzegali możliwość osiągnięcia konsensusu społecznego niż usankcjonowania pluralizmu politycznego. Świadczą o tym zarówno wypowiedzi ogólne, jak i wskazania na konkretne cele rozmów. Z tych pierwszych wynika, że respondenci traktują "okrągły stół" częściej jako miejsce dialogu, porozumienia, do-

gadania się (19,8% w XI<sup>88</sup> i 25,0% w I<sup>89</sup> ogółu badanych) niż miejsce ścierania się interesów społecznych i politycznych (odpowiednio 13,8 i 14,6%). Respondenci częściej jako cele rozmów wymieniali: osiągnięcie spokoju w kraju (8,4 i 6,0%), poprawę sytuacji gospodarczej (4,4 i 5,3%), mobilizację społeczną (4,1 i 4,0%), normalizację sytuacji politycznej (3,3 i 3,4%) niż legalizację opozycji (2,4 i 2,2%), upodmiotowienie społeczeństwa i demokratyzację systemu (2,0 i 2,7%), stworzenie mechanizmu zapewniającego wpływ potencjału intelektualnego tkwiącego w środowiskach niezależnych od PZPR albo obojętnych wobec niej (2,0 i 3,4%). Spośród pozostałych jedni uważali poprawę sytuacji gospodarczej, a głównie bytowej, za ważniejszą od rozmów i dyskusji (8,9 i 11,4%), drudzy zaś twierdzili, że kompromis jest niemożliwy ze względu na duże różnice w poglądach, chęć wymuszenia na partnerze ustępstw, brak tradycji osiągania kompromisów politycznych (9,0 i 4,4%) czy też nieustępliwość opozycji (3,8 i 1,0%) lub władz (3,5 i 1,1%).

Przedstawione wyniki jednoznacznie wskazują, że większość społeczeństwa ma krytyczny stosunek do PZPR. Nie jest ona postrzegana jako wspólnota ideologiczna czy ruch polityczny, ale jako instytucja władzy. Znaczną część respondentów nie interesują przemiany w partii, ani rola, jaką ona sobie wyznaczyła w państwie i społeczeństwie, ale poprawa sytuacji gospodarczej i politycznej. Mają oni nadzieję, że szanse takie stwarza kompromis w rozmowach "okrągłego stołu" i legalizacja gotowej do niego "Solidarności". Powszechna akceptacja warunków stawianych przez KC PZPR związkom zawodowym wynika prawdopodobnie z tego, że eksponuje się w nich takie wartości jak spokój społeczny i rozwój gospodarczy. A w tej sprawie preferencje kierownictwa partii i społeczeństwa wydają się zbieżne. PZPR ma być może szanse odzyskać swoją popularność. Przy znacznym bowiem rozczarowaniu partią i zafascynowaniu "Solidarnością" nie wszyscy badani są jednostronni i skrajni w swych ocenach i orientacjach politycznych, wielu widzi możliwość współdziałania PZPR i "Solidarności".